

Sygn. akt *I ACa 706/18*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Nowicki

Sędziowie: SSA Piotr Górecki

SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga (spr.)

Protokolant: protokolant Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. B.**

przeciwko **K. (...) w W., Gospodarstwu (...) spółka z o.o. z siedzibą w Ż.**

o wydanie lub zapłatę

na skutek apelacji pozwanego **K. (...) w W.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 3 kwietnia 2018 r. sygn. akt I C 1234/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) **w punkcie 2 w ten sposób, że powództwo oddala,**

2) **w punkcie 4 i 5 w ten sposób, że przyznaje adwokat A. D. od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 8.856,00 zł brutto tytułem kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodowi z urzędu;**

3) **w punkcie 6 w ten sposób, że uchyla zawarte w nim rozstrzygnięcie o kosztach sądowych;**

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje adwokat A. D. od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 9.963,00 zł brutto tytułem kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodowi w postępowaniu apelacyjnym z urzędu.

Piotr Górecki Jacek Nowicki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

--	--	--

UZASADNIENIE

Powód L. B. wniósł o nakazanie pozwanemu Skarbowi Państwa - A. (...) (obecnie K. (...)) wydzielenia i wydania działki położonej w P. oznaczonej jako działka (...) i częściowo 20, o łącznej powierzchni 4,6950 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gnieźnie prowadzi księgę wieczystą nr POI (...), ewentualnie o zasądzenie od pozwanego kwoty 305.175 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwana A. (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k.90 - 94).

Pozwana zauważyła przy tym, że wątpliwości budzi również legitymacja procesowa powoda co do żądania wydania działki bowiem nie jest on wpisany jako właściciel w księdze wieczystej nieruchomości, a przy uwzględnieniu treści art. 222 kc, roszczenie o wydanie rzeczy może być kierowane tylko przez osobę posiadającą taki przymiot.

W piśmie z dnia 26 października 2015 r, pełnomocnik powoda przyznał, że nieruchomość, której dotyczy żądanie zwrotu znajduje się obecnie w posiadaniu Gospodarstwa (...) Sp. z o.o., które dzierżawi ją od pozwanego. Wobec tego nie można uznać, by jej zwrot był niemożliwy. Powód sprecyzował również, że powstania szkody upatruje nie w wydaniu decyzji o przejęciu gospodarstwa, lecz w sprzedaniu przejętych gruntów, co uniemożliwiło ich zwrot. Odnosząc się do zarzutu braku po jego stronie legitymacji czynnej powód wskazał, że wprost wynika ona z postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. B., na mocy którego został uznany za jej spadkobiercę. Według powoda sprawa niniejsza nie może być rozpatrywana pod kątem instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, bowiem pozwany odpowiada na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych. (k.l 18).

Na wniosek powoda, postanowieniem z dnia 13 stycznia 2016 r., Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Gospodarstwo (...) sp. z o.o, w Ż.

W odpowiedzi na pozew spółka przychyliła się w do stanowiska A. (...) i wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania przez nią poniesionych., także na zarzut zasiedzenia przez Skarb Państwa własności przedmiotowej nieruchomości oraz zarzut nadużycia prawa (art. 5 kc)

W piśmie z dnia 13 listopada 2017 r. pozwana Agencja podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko.

W piśmie, z dnia 24.10.2017 r (...) (dotychczas (...)) podniosła zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie żądania głównego dotyczącego wydania nieruchomości położonej w P., oznaczonej numerem geodezyjnym jako działka (...) i części działki (...), o powierzchni 4,6950 ha; zasądził od pozwanego K. (...)z siedzibą w W. na rzecz powoda L. B. kwotę 284.042 zł (dwieście osiemdziesiąt cztery tysiące czterdzieści dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w zakresie żądania zapłaty w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego K. (...)z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 8236,08 zł (w tym kwotę 1540,08 zł. podatku VAT) tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego ustanowionego z urzędu; zasądził od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) na rzecz adwokat A. D. kwotę 619,92 zł.(w tym kwotę 115,92 zł. podatku VAT) tytułem pozostałego wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi za zastępstwo procesowe ustanowione z urzędu na rzecz powoda; kosztami sądowymi obciążył pozwanego K. (...) z siedzibą w W. w 93% , a powoda w 7% i na tej podstawie nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 15357,05zł. Odstąpił od obciążenia powoda kosztami sądowymi i zasądził od powoda na rzecz pozwanego Gospodarstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ż. kwotę 7217 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowią następujące ustalenia i rozważania prawne:

M. B. zd. S. była właścicielką nieruchomości położonej w K., o powierzchni 4,96 ha, zapisanej w księdze wieczystej K. tom I, karta 12. Nieruchomość ta stanowiła gospodarstwo rolne.

Dnia 2 maja 1957 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G., mocą uchwały nr (...) zdecydowało o przejęciu w zagospodarowanie powyższej nieruchomości przez Zespół (...) w C.. Wskazano również, że podjęto decyzję o przydzieleniu M. B. gospodarstwa zastępczego położonego w P.. De facto M. B. gospodarstwa tego nigdy nie otrzymała i nie zamieszkała w nim. Nie został wydany również żaden dokument, który konkretyzowałby to gospodarstwo (wskazywał na położenie, obszar itd.). Następnie, wobec stwierdzenia, że M. B. porzuciła nieruchomość decyzją z dnia 31 stycznia 1959 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. orzekło o przejściu nieruchomości na własność Państwa.

M. B. nigdy nie weszła w posiadanie gospodarstwa w P..

Decyzją z dnia 27 kwietnia 2012 r. Wojewoda (...) stwierdził nieważność decyzji Prezydium R. N. w G. z dnia 31 stycznia 1958 r.

Nieruchomość należąca niegdyś do M. B. to obecnie część działek ewidencyjnych położonych w miejscowości K., oznaczonych numerami (...) oraz działka ewidencyjna położona w miejscowości Ż., oznaczonej numerem (...). Ta ostatnia, o powierzchni 0,2650 ha została wydana już powodowi.

Powód L. B. jest jedynym spadkobiercą M. B..

Nieruchomość oznaczona numerem (...) dnia 26 sierpnia 1993 r, sprzedana została przez A. (...)Z. i J. małżonkom B..

Nieruchomość położona w P., oznaczona numerami 45 i 20, jest obecnie dzierżawiona od A. (...) przez Gospodarstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ż. na podstawie umowy z dnia 5 marca 1994 r.

Nieruchomość oznaczona numerem(...) stanowi grunt rolny, rów i grunt zabudowany budynkami inwentarskimi. Obecnie zajmuje ona obszar 8,5265 ha. Decyzja o przejęciu przez Państwo, o której mowa powyżej obejmowała natomiast parcelę nr 14, która odpowiada powierzchni 4,6500 ha dzisiejszej działki (...).

Wartość działki (...) o powierzchni 4,6950 ha, stanowiącej dawną parcelę 14, według jej stanu na dzień 26 sierpnia 1993 r. i cen aktualnych wynosi 284.000 zł.

Powyższy stan faktyczny w istocie nie był między stronami sporny i został potwierdzony wskazanymi dowodami.

Za wiarygodne i przydatne dla sprawy Sąd uznał złożone w sprawie dokumenty. Zostały one sporządzone przez uprawnione podmioty, ich treść nie była podważana przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw by kwestionować je z urzędu.

Jednym z kluczowych zagadnień dla rozstrzygnięcia było ustalenie wartości przejętej nieruchomości według stanu z dnia powstania szkody. W tym celu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego K. Ł.. Zdaniem Sądu opinia ta była kompletna, nie zawierała luk i błędów logicznych ani rachunkowych, wykonana została w sposób fachowy, zgodnie ze standardami obowiązującymi biegłych i jako taka stanowić mogła podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Oddaleniu podlegał natomiast wniosek powoda o dokonanie wyceny nieruchomości w P.. Żądanie ewentualne powoda dotyczyło bowiem zapłaty odszkodowania stanowiącego równowartość nieruchomości położonej w K., a nie P., wobec czego w tym zakresie zgłoszony wniosek nie zmierzał do ustalenia okoliczności istotnych dla sprawy.

Wiarygodne były również zeznania przesłuchanego w sprawie świadka - W. S. i powoda. Ich przydatność dla sprawy, z uwagi na to, że okoliczności istotne dla sprawy nie były sporne, była ograniczona. Na uwagę przy tym zasługuje fakt, że świadek nie potrafił jednoznacznie wskazać jakie gospodarstwo w P. miała objąć matka powoda, w szczególności

jaki był jego obszar, jakie działki ewidencyjne ono obejmowało, a z pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego powyższe nie wynikało.

W toku niniejszego postępowania powód domagał się ostatecznie wydania nieruchomości położonej w P., oznaczonej jako działka nr (...) i częściowo jako działka (...), o łącznej powierzchni 4,6950 ha, ewentualnie o zasądzenie kwoty 305.175 zł tytułem odszkodowania za utraconą nieruchomość.

Podstawą żądania wydania nieruchomości jest art. 222 § 1 K.c. Zgodnie z tym przepisem, właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Jako że roszczenie windykacyjne wynika z prawa własności i jest z nim ściśle związane, warunkiem uruchomienia roszczenia windykacyjnego jest istnienie prawa własności. Własność musi przysługiwać osobie występującej z roszczeniem na moment wyrokowania. Wykazanie przesłanek-uzasadniających roszczenie windykacyjne obciąża właściciela rzeczy (art. 6 KC). Udowodnieniu przez powoda podlegają takie okoliczności, jak to, że przysługuje mu status właściciela, oraz to, że został pozbawiony faktycznego władztwa nad rzeczą przez osobę trzecią. Należy uznać, że w świetle art. 222 § 1 KC bezprawność naruszenia prawa własności jest objęta domniemaniem. Właściciel nie musi zatem prowadzić w tym zakresie dowodu.

Swój tytuł własności do nieruchomości położonej w P., oznaczonej jako działka (...) i częściowo działka (...), powód wywodził z decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. o numerze(...)z dnia 2 maja 1957 r. w której to uchwale stwierdzono o tym, że gospodarstwo rolne o obszarze 5 ha, położone w K., należące do matki powoda M. B. przejęte zostało w zagospodarowanie przez PGR w

C.. Jednocześnie w uchwale wskazano, że z uwagi na niemożliwość dokonania zwrotu tego gospodarstwa, za zgodą stron przydzielono gospodarstwo zastępcze położone w P..

Przejęcie gospodarstwa następowało na podstawie przepisów dekretu z dnia 9 lutego 1953 r, o całkowitym zagospodarowaniu użytków rolnych (Dz. U. Nr 11, poz, 40). Zgodnie z ich zapisami prezydium rady narodowej wydawało jedno z trzech orzeczeń, między innymi o przejściu na własność Państwa gospodarstwa rolnego wnioskodawcy i przydzieleniu mu na własność gospodarstwa rolnego o mniejszych rozmiarach oraz o przyznaniu odszkodowania pieniężnego, odpowiadającego różnicy wartości obu gospodarstw. Orzeczenie stanowiło podstawę do dokonania wpisu prawa własności w księdze wieczystej.

Na gruncie tych przepisów ukształtował się pogląd, że w wydawanym przez prezydium orzeczeniu musiało być wskazane konkretne gospodarstwo, które było przydzielone w zamian za przejęte. Gospodarstwo to powinno być tak zindywidualizowane, aby nie mogły wystąpić jakiegokolwiek wątpliwości co do przedmiotu (wyrok WSA w Warszawie z 24.06.2005 r., IV SA/Wa 235/05, LEX 179168). Orzeczenie wydane na podstawie art, 14 ust.1 pkt 1 i ust2 dekretu z dnia 9.02.1953 r. o całkowitym zagospodarowaniu użytków rolnych (Dz.U. z 1953 r., nr 11, poz.40) stanowiło podstawę do dokonania wpisu prawa własności w księdze wieczystej. Wobec powyższego w świetle obowiązujących wówczas przepisów za niedopuszczalne należy uznać zawarcie w orzeczeniu, na którym opiera się żądanie powoda, jedynie ogólnej klauzuli o przyznaniu gospodarstwa w P.. W treści decyzji w żaden sposób nie zindywidualizowano tego gospodarstwa - nie określono jego powierzchni, położenia, nie oznaczono działek z których się składa itp. Na podstawie tego dokumentu niemożliwe byłoby zatem dokonanie zmian w księdze' wieczystej. Nie jest zatem wiadomym z czego powód wywodzi, iż gospodarstwo to miało obejmować działki nr (...) i częściowo 20 i to tym bardziej, że - jak wynika z zebranego materiału dowodowego, nieruchomość zamienna nigdy nie została objęta przez poprzednika prawnego powoda. Twierdzenie to nie zostało poparte żadnymi dowodami. Wobec tego nie można ustalić, które konkretnie grunty położone w obrębie wsi P. miały przyspaść matce powoda na podstawie uchwały Prezydium Powiatowej Rady Narodowej z dnia 2.05.1957 r. W tym zatem zakresie powód nie sprostał ciężarowi wykazania prawa własności, co musiało prowadzić do oddalenia powództwa o wydanie nieruchomości. Brak jest w związku z powyższym przesłanek uzasadniających tezę, że działka, będąca obecnie we władaniu zależnym Gospodarstwa (...) spółki z o.o. jest tożsama ze wskazaną w uchwale Prezydium Powiatowej Rady Narodowej z dnia 2.05.1957 r. nieruchomości zamienną.

Wobec powyższego należało rozważyć zasadność żądania ewentualnego dotyczącego zasądzenia odszkodowania za bezprawnie przejętą nieruchomości. W tym kontekście w pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć jaka jest podstawa prawna tego żądania, bowiem determinowało to ocenę podniesionego zarzutu przedawnienia.

Kwestia podstawy prawnej tego typu roszczeń, wywodzonych z decyzji administracyjnych, była przez lata kwestią sporną w orzecznictwie, a to z powodu uchylenia art. 160 K.p.a. z dniem 1 września 2004 r. Powstało wówczas pytanie czy przepis ten nadal można stosować w odniesieniu do decyzji wydanych przed tą datą, czy też należy je oceniać pod kątem nowych uregulowań Kodeksu cywilnego - art. 417² i 417³ K.c. Zagadnienie to przesądził ostatecznie Sąd Najwyższy w uchwale swego pełnego składu z dnia 31 marca 2011 roku wskazując, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 roku, której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. (III CZP 112/10, OSNC 2011/7-8/75). Sąd meriti stanowisko powyższe w całości podzielił. Oznacza to zatem, że roszczenie powoda, skoro wywodzone jest z decyzji wydanej w roku 1959, a której wydanie z naruszeniem prawa stwierdzono w roku 2012, należy rozpatrywać w oparciu o art. 160 K.p.a. W tej sytuacji zarzut przedawnienia roszczeń powoda uznać należało za niezasadny, Art. 160 K.p.a. przewidywał trzyletni termin przedawnienia liczony od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1. Na gruncie niniejszej sprawy decyzję z 1959 r. uznano za nieważną na podstawie decyzji Wojewody (...) z dnia 27 kwietnia 2012 r. Jak wynika z akt postępowania administracyjnego odpis tej decyzji doręczono powodowi dnia 2 maja 2012 r. Wobec tego w stosunku do niego stała się ona ostateczna z upływem 14 dni przysługujących stronie na wniesienie odwołania, a więc w dniu 14 maja 2012 r. Tym samym termin przedawnienia wynoszący trzy lata upłynąłby dnia 15 maja 2015 r., a zatem po wniesieniu powództwa, co nastąpiło dnia 2 maja 2015 r.

Nawet gdyby uznać, że podstawą dochodzonego roszczenia jest art. 417 § 2 K.c., a w konsekwencji, że termin przedawnienia wynosi trzy lata od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442 § 1 K.c.), to i tak zarzut przedawnienia nie zasługiwałby na uwzględnienie, bowiem jego podniesienie pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i tym samym naruszało art. 5 K.c.

W dalszej kolejności sporna pozostawała legitymacja procesowa pozwanej A. (...) (obecnie K. (...)). Podnosiła ona, że jej zadaniem jest wyłącznie zarząd (...) (wykonuje w jego imieniu własność i inne prawa rzeczowe) i w związku z tym nie może ponosić odpowiedzialności za wydawanie bezprawnych decyzji administracyjnych. Spór istniejący na tym tle został jednak rozstrzygnięty między innymi wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z 3 września 2009 r. (I OSK (...), Lex 594829) w którym stwierdzono, że zobowiązania i wierzytelności Skarbu Państwa związane ze zwrotem byłemu właścicielowi wywłaszczonej nieruchomości, przekazanej następnie (...) stają się zobowiązaniami i wierzytelnościami tej Agencji. Stanowisko to odnieść należy przez analogię do Agencji Nieruchomości Rolnych, jako że jej zadania i pozycja jest jednakowa z pozycją (...). Podkreśla się przy tym, że Agencja, obejmując we władanie składniki mienia Skarbu Państwa wstępuje w prawa i obowiązki z nimi związane w stosunku do Skarbu Państwa oraz osób trzecich, w tym również wynikające z decyzji administracyjnych. Oznacza to, że mienie Skarbu Państwa, przejęte przez Agencję, jest przez nią samodzielnie gospodarowane.

Skoro więc A. (...), która jako państwowa osoba prawna, działając w ramach przyznanych jej ustawą kompetencji dokonała sprzedaży istotnej dla sprawy nieruchomości na rzecz osób trzecich, co skutkowało powstaniem szkody, to wbrew jej twierdzeniom, jest wyłącznie legitymowana biernie do występowania w niniejszej sprawie (tak również SO w Warszawie w wyroku z 4.03.2015 r., I C 678/12, niepubl.).

Przechodząc do oceny spełnienia przesłanek z art. 160 K.p.a. należy na wstępie przypomnieć, że w myśl tego przepisu stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę. Stosownie zaś do treści § 2 przywołanego przepisu do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego

kodeksu. Zgodnie natomiast z treścią § 3 tego przepisu odszkodowanie co do zasady przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 K.p.a.

W tym kontekście należy rozważyć, czy, a jeśli tak, to w jakim momencie i na jakiej podstawie rzeczywiście doszło do wyrządzenia szkody w majątku powoda. Podkreślić trzeba, że samo stwierdzenie przez uprawniony organ administracyjny niezgodności decyzji administracyjnej z prawem nie przesądza automatycznie o wystąpieniu koniecznej przesłanki odszkodowania w postaci normalnego związku przyczynowego i zaistnienia szkody. Niezbędne jest zatem przeprowadzenie oceny, o której mowa w art. 361 § 1 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Świadczenie polegające na naprawieniu szkody z tytułu czynu niedozwolonego ma charakter pierwotny w tym stosunku zobowiązaniowym, a obowiązek ten powstaje wtedy, gdy szkoda powstała w wyniku takiego zdarzenia prawnego. Wprawdzie zdarzeniem prawnym jest zarówno decyzja bezprawna, jak i wydana zgodnie z prawem decyzja nadzorcza, niemniej czynem niedozwolonym jest tylko decyzja bezprawna. Władza publiczna odpowiada na gruncie art. 160 k.p.a., jak i art. 417¹ § 2 k.c. wyłącznie za tzw. "bezprawie administracyjne".

W konsekwencji sąd I instancji rozważał z jakim zdarzeniem należy wiązać powstanie szkody. Sąd w tym zakresie w całości podzielił stanowisko powoda, który szkody upatrywał w sprzedaży nieruchomości obejmującej działkę (...) na rzecz osób trzecich. Do momentu dokonania tej czynności możliwe było bowiem zwrócenie nieruchomości prawowitemu właścicielowi - powodowi, co stanowiłoby sposób naprawienia szkody.

Na uwagę zasługuje w tym kontekście fakt, że aktualnych właścicieli nieruchomości chroni rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych i to mimo, że w księdze wieczystej wpis na rzecz Skarbu Państwa jako właściciela nieruchomości był wadliwy. Prowadzi to do sytuacji, że obecnych właścicieli nieruchomości nie można pozbawić własności, bowiem działali oni w dobrej wierze, w przeświadczeniu o zgodności wpisu z rzeczywistym stanem prawnym.

W konsekwencji trzeba stwierdzić, że zdarzeniem wyrządzającym szkodę była sprzedaż nieruchomości, co nastąpiło dnia 26 sierpnia 1993 r.

Decyzja Wojewody (...) stwierdzająca nieważność decyzji, która stała się podstawą wpisu w księdze wieczystej i następnie umożliwiająca sprzedaż nieruchomości wiąże sąd tylko w zakresie istnienia wskazanej przesłanki odpowiedzialności określonej w art. 160 § 1 k.p.a., nie przesądza jednak o istnieniu związku przyczynowego między wadliwą decyzją a szkodą, której naprawienia dochodzi się w procesie ani o powstaniu szkody (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1989 r., III CZP 58/88, OSN 1989 Nr 9, poz. 129).

Zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wprawdzie art. 361 § 1 k.c. nie wprowadza związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości, to jednak wiąże odpowiedzialność tylko z normalnymi następstwami zjawisk stanowiących jej podstawę. Powstaje jednak podstawowy dla praktyki problem, kiedy zachodzi „normalny” związek przyczynowy. W tej sytuacji najpierw należy zbadać, czy w ogóle pomiędzy kolejnymi faktami istnieją obiektywne powiązania. W szczególności trzeba wyjaśnić, czy dany fakt był koniecznym warunkiem wystąpienia drugiego z nich, czyli czy bez niego wystąpiłby skutek. Tylko w razie pozytywnego stwierdzenia konieczne jest rozważenie, czy wspomniane powiązania można traktować jako „normalne”, tzn. typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a więc niebędące rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy (por. orzeczenie SN z 2 czerwca 1956 r., 3 CR 515/56, LEX nr 118421). Na gruncie art. 361 § 1 k.c. obojętne jest przy tym, czy ma miejsce związek przyczynowy bezpośredni, czy też związek przyczynowy złożony, wieloczynnikowy. Odpowiedzialność cywilną może jednak determinować tylko taki związek przyczynowy wieloczłonowy, w którym między poszczególnymi ogniwami zachodzi zależność przyczynowa, o której mowa w tym przepisie. Trafnie wskazuje się zatem, że związek przyczynowy może występować jako normalny również w sytuacji, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało

się bezpośrednią przyczyną szkody (tak min, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 r., I CKN 1215/00, (...)).

W sprawach dotyczących odpowiedzialności na podstawie art. 160 k.p.a. (jak i art. 417 k.c.) każdorazowo dla stwierdzenia istnienia przesłanki normalnego związku przyczynowego między wadliwą decyzją a dochodzonym roszczeniem odszkodowawczym, konieczne jest dokonanie przez sąd, w oparciu o art. 361 § 1 k.c., oceny czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem. Okoliczność taka określana jest jako legalne alternatywne zachowanie sprawcy, które występuje wówczas, gdy zostanie wykazane w sposób dostatecznie pewny, że w wypadku niedopuszczenia się naruszeń ważących na braku legalności pierwotnej decyzji zostałaby wydana inna na tej samej podstawie prawnej, w tym samym terminie i o tej samej treści. Każdorazowo powinnością sądu jest antycypacyjne wyjaśnienie, czy gdyby nie uchybiono przepisom, to istniałaby możliwość podjęcia przez poszkodowanego działań realnie zapobiegających wyrządzeniu szkody, bądź ograniczających jej rozmiary (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 193/04, OSP 2006, nr 7-8, poz. 89)

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że w wypadku prawidłowego postępowania organów administracji, sprzedaż nieruchomości na rzecz osób trzecich w ogóle nie mogłaby zostać dokonana, skoro Skarb Państwa nie był wówczas właścicielem nieruchomości. Gdyby zatem decyzja z 1959 r., stwierdzająca przejście z mocy prawa na własność Państwa jako opuszczonej nieruchomości rolnej w K., należącej do M. S. nie została wydana, to niemożliwa byłaby sprzedaż nieruchomości. Przemawia to za uznaniem, że między wydaniem decyzji a powstaniem szkody w postaci utraty przez powoda uprawnienia do żądania zwrotu nieruchomości występuje adekwatny związek przyczynowy.

Przesądając istnienie podstawy prawnej do dochodzenia roszczenia, a także uznając bezprawność działania pozwanego i istnienie między tą bezprawnością a szkodą powoda związku przyczynowego, należało uznać zgłoszone roszczenie za usprawiedliwione co do zasady. Pozostawała zatem do rozstrzygnięcia kwestia z jakiej daty należy określić stan nieruchomości wyceniając nieruchomość. Ustawodawca nakazuje przyjmować w tym przypadku stan z daty powstania szkody, co w niniejszej sprawie prowadziło do ustalenia stanu nieruchomości na dzień 26 sierpnia 1993 r. W oparciu o opinię biegłego K. Ł., którą z omówionych wyżej względów Sąd uznał za rzetelną i przydatną dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie, przyjęto, że wartość przedmiotowej nieruchomości, według ówczesnego stanu i cen aktualnych wynosi 284.000 zł. Taka też kwota podlegała zasądzeniu na rzecz powoda.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 § 1 K.c. Przepisy prawa nie przewidują terminu w którym powinna być naprawiona szkoda związana z wydaniem bezprawnej decyzji administracyjnej. Wobec tego, zgodnie z art. 455 K.c. termin wymagalności należy wiązać z wezwaniem dłużnika do zapłaty. W okolicznościach niniejszej sprawy należało przyjąć, że takiego wezwania powód przed procesem nie dokonał. Tym samym wiedzę o jego roszczeniach pozwany uzyskał dopiero z chwilą otrzymania odpisu pozwu, co nastąpiło dnia 25 sierpnia 2015 r. Od dnia następnego pozwany pozostaje zatem w opóźnieniu i zobowiązany jest do świadczenia odsetkowego.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 kpc i 100 kpc. Powód wygrał sprawę przeciwko K. (...) z siedzibą w W. w 93%, przegrywając w 7%.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana (...) w W. zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt.2,4 i 6 w zakresie obciążającym pozwanego kosztami sądowymi. Apelujący podniósł zarzuty :

- naruszenia prawa materialnego, tj.art. 40 par.1 kc poprzez uznanie , że (...) (wcześniej (...))jest biernie legitymowana w sytuacji gdy nie jest ona statio fisci Skarbu Państwa i nie ponosi odpowiedzialności z tytułu „ bezprawia administracyjnego” oraz art. 481 par. 1 kc w zw. z art. 455 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie;

-naruszenia prawa procesowego, tj art. 98 par.1 kpc poprzez uznanie pozwanego jako przegrywającego sprawę w 93% , w sytuacji gdy powód przegrał w całości sprawę co do roszczenia głównego.

Z powołaniem na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa o zapłatę oraz ponowne orzeczenie o kosztach procesu oraz obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja pozwanego okazała się Uzasadnioną.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które pozostawały bezsporne ,stąd też Sąd Apelacyjny ustalenia te na podstawie art. 382kpc w całości przyjmuje jako własne uznając za zbędne ponowne ich powoływanie.

Zasadnym okazał się podniesiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia art. 40 kc, albowiem (...) (poprzednio (...)) będąc wprawdzie państwową osobą prawną nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania Skarbu Państwa , zaś Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania tej jednostki.

K. (...) to państwowa osoba prawna, której powierzono zadania w zakresie mienia Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Dysponowanie nieruchomościami tego Zasobu, co do zasady następuje w sposób określony w art. 24 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, czyli poprzez typowe instytucje cywilnoprawne. Sąd (...) ((...)), realizując ustawowe zadania w przeważającej mierze działa w sferze dominum, gdzie pozycja podmiotów publicznych jest autonomiczna i równorzędna względem innych podmiotów, a relacje prawne nawiązywane w ramach tej sfery to stosunki zobowiązaniowe, czy też prawnorzeczowe właściwe prawu prywatnemu. Zadysonowanie nieruchomościami Zasobu przez ich sprzedaż na rzecz innych podmiotów , to właśnie przypadek działania w sferze uprawnień właścicielskich dominum, nie zaś z wykorzystaniem atrybutów władzy imperium, bo zasadza się na równości stron tego stosunku prawnego i opiera się na instytucjach prawa cywilnego. Sąd wykluczyć należy odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego (...u na podstawie art, 160par.3 kpa za niezgodne z prawem działania organów państwa , w tym przypadku za wydanie decyzji z 31.01. 1958r , której nieważność w 2012r stwierdził Wojewoda (...) . Jak słusznie wywodził pozwany - zgodnie z art, 160par.3kpa-odszkodowanie przysługuje od organu , który wydał decyzję z naruszeniem art. 156par.1 kpa,

W myśl art. 36 ustawy z dnia 10 maja 1989 r., zobowiązania i wierzytelności rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego stały się, z dniem wejścia w życie ustawy o samorządzie terytorialnym, zobowiązaniami i wierzytelnościami właściwych gmin (ust. 1). Skarb Państwa przejął jednak zobowiązania i wierzytelności rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego i stopnia wojewódzkiego wynikające z prawomocnych orzeczeń sądowych i decyzji administracyjnych wydanych przed dniem 27 maja 1990 r. oraz zobowiązania i wierzytelności powstałe w związku z wykonaniem tych orzeczeń sądowych i decyzji administracyjnych; zobowiązania wynikłe z zawinionego działania lub zaniechania działania rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego i wojewódzkiego, mające miejsce przed dniem 27 maja 1990 r., stwierdzone prawomocnymi orzeczeniami sądowymi. Zarówno poprzednio (...) jak i obecny K. (...) nie jest statio fisci Skarbu Państwa , nie jest również jednostką samorządu terytorialnego czy inną osobą prawną wykonującą władzę publiczną, stąd nie ponosi odpowiedzialności za niezgodne z prawem działania organów państwa.

Zaakceptowanie przez Sąd Okręgowy stanowiska powoda, że zdarzeniem wywołującym szkodę była sprzedaż nieruchomości przez (...), a nie niezgodne z prawem działanie organów państwa w postaci wydania decyzji przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z dnia 31 stycznia 1958 o przejęciu na własność P. nieruchomości położonej w K. o powierzchni 4.96ha należącego do M. B. , jest pozbawione jakichkolwiek podstaw, Pogląd Sądu wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest nietrafny nie tylko z przyczyn powyżej wskazanych , ale także z tego względu, że (...) dokonując sprzedaży nieruchomości osobom trzecim nie miała obowiązku przewidywania możliwości uchylecia prawomocnej decyzji administracyjnej, a ponadto działała w zaufaniu do rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Pierwotnym i wyłącznym źródłem szkody powoda było wydanie niezgodnej z prawem

decyzji administracyjnej, a nie jak twierdził powód i jak przyjął sąd I instancji, umowa sprzedaży nieruchomości przez poprzednika prawnego pozwanego, który nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania Skarbu Państwa.

Mając na uwadze powyższe wobec zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386par.lkpc zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo z uwagi na brak biernej legitymacji procesowej po stronie pozwanego (...).

Mając na uwadze charakter sprawy oraz trudną sytuację majątkową powoda, jego wiek i stan zdrowia, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 kpc nie obciążył go kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu przed sądami obu instancji.

Piotr Górecki Jacek Nowicki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga